

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego na 56. posiedzeniu Senatu w dniu 28 maja 2010 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W projekcie rozporządzenia ministra środowiska z dnia 26 kwietnia 2010 r. w sprawie roślin i zwierząt gatunków obcych, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym, znajdują się dwa gatunki zwierząt gospodarskich: norka amerykańska oraz jenot, które od kilkudziesięciu lat są hodowane przez polskich rolników. Zarówno norka, jak i jenot to zwierzęta gospodarskie (Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich), utrzymywane na fermach tak samo jak trzoda chlewna, drób czy bydło. Uznanie tych zwierząt za „inwazyjne” spowoduje znaczące utrudnienia dla hodowców, którzy tworzą miejsca pracy na obszarach wiejskich i zagospodarowują gleby niższych klas. Tych aspektów sprawy nie wzięto zupełnie pod uwagę podczas opracowywania rozporządzenia.

Nie można bagatelizować ekologicznej roli ferm zwierząt futerkowych. Fermy te są naturalnymi zakładami utylizacyjnymi, przetwarzają one bowiem tysiące ton produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego, których konwencjonalna utylizacja jest kosztowna i energochłonna. Doskonałym przykładem w tej materii jest Dania, lider w produkcji zwierzęcej w Europie i jednocześnie największy światowy producent norki amerykańskiej żywej produktami odpadowymi powstającymi przy przetwarzaniu mięsa i ryb. Taki model ekonomiczny jest dowodem racjonalnej polityki, zarówno gospodarczej, jak i ekologicznej.

Obowiązujące obecnie w Polsce przepisy dotyczące ochrony środowiska (Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – DzU z 2008 r. nr 199 poz. 1227) w przypadku hodowli zwierząt futerkowych należą do najbardziej rygorystycznych w Europie, co stanowi o dużej i skutecznej dbałości o środowisko w naszym kraju. Dopóki nie powstanie formalny rozdział pomiędzy norką hodowlaną a norką amerykańską i między jenotem hodowanym a jenotem żyjącym w stanie dzikim, wprowadzanie tych gatunków do wspomnianego projektu rozporządzenia stanowi istotną przeszkodę i jest wysoce szkodliwe dla polskiej wsi.

Przypadkowa introdukcja do środowiska, o której mowa w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia, przy obecnych zabezpieczeniach ferm zwierząt futerkowych, wymaganych przepisami obowiązującymi w Polsce, wydaje się niemożliwa. Hodowcom również nie zależy na przenikaniu tych zwierząt poza fermę hodowlaną. Przeżywalność hodowlanych jenotów czy nerek poza fermą jest bliska zeru – są to zwierzęta o znacznym stopniu domestykacji, a w wyniku kilkudziesięcioletniej pracy hodowlanej stały się niezdolne do adaptacji w stanie dzikim. Na podstawie informacji pochodzących od pracowników naukowych, zawodowo zajmujących się tą problematyką, z Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie wiadomo, że populacja dziko żyjących nerek i jenotów, w znacznej mierze pochodząca z celowych reintrodukcji radzieckich z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, jest stabilna i nie powiększa się. Zwierzęta te nie stanowią zagrożenia dla środowiska, a nawet, jak w przypadku norki amerykańskiej, wypełniają pustą niszę ekologiczną po wymarłej na początku XX wieku populacji norki europejskiej. Hodowlane norki i jenoty są znacznie większe od tych żyjących w stanie dzikim; jest to dodatkowy argument przemawiający za oddzieleniem zwierząt utrzymywanych w warunkach fermowych od tych dziko żyjących.

Biorąc to wszystko pod uwagę, można stwierdzić, że wejście w życie rozporządzenia w obecnym brzmieniu będzie szkodliwe dla polskich farmerów i spowoduje poważne negatywne skutki dla polskiej wsi: wzrost bezrobocia na terenach wiejskich w miejscach, gdzie nie ma innej alternatywy pracy, i znacząco utrudni pracę rolnikom, nie powodując przy tym korzyści dla środowiska.

Zwracam się zatem do Pana Ministra z prośbą o wykreślenie norki amerykańskiej i jenota – do momentu formalnego rozdzielenia tych gatunków na hodowlane i dziko żyjące – z projektu rozporządzenia w sprawie roślin i zwierząt gatunków obcych, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym.

Z poważaniem  
Piotr Gruszczyński